



Bezpłatny dodatek do „Drwicy“.

Rok I.

Nowemiasto, dnia 7. lipca 1927.

Nr. 24

Kilka słów o pokazach bydła w naszym powiecie.

W dniu 17 ub. m. odbyły się pokazy bydła włościańskiego w Lubawie, a następnego dnia w Kurzętniku. Lepiej utrzymane sztuki zostały nagrodzone. Aczkolwiek był to z rzędu drugi pokaz bydła w tut. powiecie (w r. ub. odbył się w Grabowie), to jednak wykazał znaczny postęp w hodowli bydła naszego powiatu w stosunku do lat ubiegłych i tu właśnie zaczynają się okazywać rezultaty pracy w Kółkach Rolniczych. Jak z poniższego zestawienia wynika, wypłacono w Lubawie 654 zł, zaś w Kurzętniku 368 zł, czyli razem w powiecie 1022 zł. (Taką samą mniej więcej kwotę wypłacono przy pokazach koni w Nowemieście i Łąkorzu). Warto zaznaczyć, że Wydział Powiatowy Nowemiasto wyasygnował na pokazy bydła 250 zł, która to kwotę wręczył komisji osobiście pan Ossowski z Montowa, pow. Prezes P. T. R., p. Rūchardt z Czachówek na pokazy koni 200 zł — resztę wypłacono z funduszu Ministerstwa Rolnictwa i Pomorskiej Izby Rolniczej.

Niejednemu z naszych Czytelników nasuwa się mimowoli pytanie: No, dobrze, ale czy można za te lepsze sztuki, które na pokazach zostały wyróżnione i nagrodzone, uzyskać wyższą cenę i na jarmarku lubawskim lub kurzętnickim? Czy za cielęta od tych krów zapłaci nam kto wyższą cenę aniżeli od tych gorszych, które albo na wystawie zostały pominięte, lub z góry musiały być pozostawione w domu? Nie! — odpowiem na to pytanie bez namysłu. A w takim razie poco urządzać wystawy, pokazy, jeżeli nie mają one praktycznego zmysłu i kończą się jedynie na tej małej stosunkowo nagrodzie, która nie stoi w żadnym stosunku do kosztów należytego utrzymania danej sztuki? Posłuchajcie Szanowni Czytelnicy „Rolnika” postaram się to wyjaśnić na przykładzie:

Zapewne każdy z nas wie, że tylko to państwo na zewnątrz i wewnątrz jest silne, z niem liczą się wszyscy bliżsi i dalsi sąsiedzi, które ma dobrą i na fundamentach karności i dyscypliny zbudowaną armję. To samo państwo bez lub z lichą armją nie znajdzie nigdy poszanowania u innych i gdyby w razie jakiegoś konfliktu ze swym sąsiadem opierać się chciało na ludności cywilnej, to każdy niemal z nas mógłby przewidzieć skutki tak wielkiej nierozwagi. Powyższe państwo winno zatem zarządzić pobór rekruta, zarejestrować go, wyszkolić i podług zdolności każdego wyznaczyć mu funkcje. Wówczas wartość tego samego młodzieńca jako wyszkolonego żołnierza, jest o wiele wyższą w obronie Ojczyzny jak przedtem, gdy nie był wciągnięty w rejestra wojskowe, nie posiadał wykształcenia wojennego, chodził w swej wiosce luzem i nikt o nim nie wiedział.

Zupełnie ta sama rzecz ma się z naszymi pokazami bydła. Musimy najpierw zrobić przeglądy, by się przekonać, czy mamy co wciągnąć do tej armji krów mlecznych, w której ta sama sztuka przedstawiać będzie już **nietylko** jak dzisiaj wartość rzezną ale **wartość hodowlaną, która jest zazwyczaj 300 do 500% wyższą od poprzedniej.** Czyli innymi słowy krowa bez pochodzenia przedstawia wartość rzezną — np. — 600 zł, a ta sama z pochodzeniem czyli należąca do tej zorganizowanej armji, przedstawia wartość 1800 do 3000 zł. **I do tego właśnie powinniśmy dążyć, gdyż to dopiero stanowi koronę w naszej dochodowości oborowej.** Wówczas opłaci nam się racjonalnie prowadzona hodowla bydła.

Od czegoż tedy mamy rozpocząć? Od organizowania pokazów, a gdy te znalazły już szersze zrozumienie — jak to dzisiaj o naszym powiecie można już powiedzieć — przystąpić musimy i to jak najspieszniej do organizowania Kółek hodowlanych, tych instytucyj rejestrujących lepsze sztuki i prowadzących je do wyższej rasowości, wyższej wydajności mleka a zatem i wyższej wartości. To też czas najwyższy, by się kółkowicze nad tą kwestją zastanowili, kierując swe

zyczenia i pytania w tej sprawie do Powiatowego Biura P. T. R. lub wprost do Szkoły rolniczej w Byszwałdzie.

Nadmienić tu należy, że na bydło zarodowe, które tą drogą na Pomorzu moglibyśmy produkować, znajdujemy niezmiernie wielki zbyt nie na dziesiątki a setki lat w innych dzielnicach Polski a nawet i poza jej granicami wschodnimi.

Na pokazach była w Lubawie 17 ub. m. nagrodę otrzymali:

| | |
|---|---------------|
| 1. Plett Jan, Kołodziejki, za stadnika, medal bronz. PIR. | |
| 2. Kasprzycki Mat., Roental, " | 36 zł. |
| 3. Walewski Jan, Lubawa, za " | 48 " |
| 4. Wałaszek Fr., Ossowiec " | — |
| (zrezygnował z nagrody pieniężnej). | |
| 5. Bloch Artur, Lubawa, za 2 krowy i 1 jałowicę | 24 zł. |
| 6. Meller J., Targowisko " 1 " | 6 " |
| 7. Baranowski Fr., " " 1 jałowka | 18 " |
| 8. Sadowski Józef, " " 1 krowa | 18 " |
| 9. Szczepański M., Zajączkowo, za 2 krowy . | 36 " |
| 10. Kasprzycki M., Roental, za 1 krowę . . . | 6 " |
| 11. Żuralski Bern., " " 3 " | 24 " |
| 12. Wielgomas J., Lubawa, " 4 " | 76 " |
| 13. Chorągiewski Jan, " " 1 " | 12 " |
| 14. Leski Maksym, " " 8 " 1 jałow. 108 " | |
| (zrezygnował z nagrody pieniężnej na rzecz miejscowego Kółka Rolniczego). | |
| 15. Majka Julian, Losy, za 1 krowę | 6 " |
| 16. Blicharski A., Lubawa, " 1 " | 6 " |
| 17. Krecut Ch., " " 1 " | 6 " |
| 18. Żuchliński Jan, " " 1 " | 6 " |
| 19. Myszkowski T., " " 4 " | 74 " |
| 20. Kasprzycki K., Roental, " 1 " | 6 " |
| 21. Lahfeld Otto, Lubawa, " 2 " | 18 " |
| 22. Balewski Jan, " " 4 " | 36 " |
| 23. Tułodziecki Sz., " " 2 " 1 jał. | 42 " |
| 24. Ks. Strehl, Samplawa, " 1 " 1 " | 18 " |
| (zrezygnował z nagrody pieniężnej na rzecz miejscowego Kółka Rolniczego). | |
| 25. Witkowski Al., Samplawa, za 1 jał. | 6 " |
| 26. Jaroszewski, Lubawa, za 1 krowę | 6 " |
| 27. Reński, Targowisko, za 1 maciorę | 18 " |
| 28. Szkoła rol., Byszwałd, " 2 krowy i 1 jał. . | |
| List pochwalny Min. Roln. | Razem 654 zł. |

Na pokazach była w Kurzętniku 18 ub. m. nagrodę otrzymali:

| | |
|---|--------|
| 1. Graduszewski Jan, Tylice, za stadnika, list pochwalny P. I. R. | |
| 2. Geiger Oskar, Mortęgi, za stadnika, list pochwalny P. I. R. | |
| 3. Łukaszewski Jan, Bratjan, za stadnika, list pochwalny P. I. R. i | 60 zł. |
| 4. Dejezer Wiktor, Gwiżdżiny, za stadnika, list pochwalny P. I. R. | |
| 5. Malinowski Jan, Niem. Brzozie, za stadnika | 50 " |
| 6. Jarzębski Kaz., Krzemieniewo, " " list pochwalny P. I. R. | |
| 7. Leski Bron., Niem. Brzozie, za stadnika . | 50 " |
| 8. Krużewski Jan, Kurzętnik, za 1 krowę . . | 18 " |
| 9. Żuralski Józef, Krzemieniewo, za 5 krów list pochwalny P. I. R. | |
| 10. Geiger Oskar, Mortęgi, za 2 krowy i 4 jał. medal bronz. P. I. R. | |
| 11. Lewicki Józef, Kurzętnik, za 3 krowy . . | 30 " |
| 12. Łukaszewski Jan, Bratjan, za 4 krowy i 5 jał. medal bronz. Min. Roln. i | 69 " |
| 13. Graduszewski Jan, Tylice, za 4 krowy, list pochwalny P. I. R. | |
| 14. Błędowski Jan, Niem. Brzozie, za 2 krowy | 16 " |
| 15. Signer, Nowydwór, za 1 krowę | 12 " |
| 16. Ks. Zabrocki, N. Brzozie, za 7 krów i 1 jał. | |

podziękowanie komisji.

| | |
|--|----------------------|
| 17. Ks. Zabrocki, N. B. za 1 stadn. list pochw. PIR. | |
| 18. Żuralski Józef, Krzemieniewo, za 2 maciory podziękowanie komisji | |
| 19. Zantek Fr., Szwarcenowo, za 1 stadnika . | 18 zł. |
| 20. Robaczewski Jan, Łąkorek, za 1 stadnika . | 24 " |
| 21. Ferschke Wilhelm, " " 1 " | 30 " |
| | <u>Razem 368 zł.</u> |
| | M. P. |

Kredyty Państwowego Banku Rolnego na nawozy sztuczne.

Państwowy Bank Rolny podaje do wiadomości rolników, iż rozpoczął udzielanie kredytu towarowego w nawozach sztucznych na sezon jesienny 1927 r. Kredyt nawozowy udzielany będzie: 1) na terenie zachodniej Małopolski — wyłącznie za pośrednictwem Centralnych Organizacji Rolniczo-Handlowych 2) na terenie Poznańskiego i Pomorza — za pośrednictwem Centralnych Spółdzielczych organizacji, a także bezpośrednio grupom rolników, występujących pod patronatem Kółek Rolniczych; 3) na pozostałych terenach Rzeczypospolitej — za pośrednictwem wszelkich organizacji spółdzielczych rolniczo-handlowych, kredytowych, spożywczych, Kas Powiatowych i Gminnych oraz Pożyczkowo-Oszczędnościowych i t. p.; wreszcie w tych miejscowościach, gdzie brak spółdzielczych organizacji, kredyt nawozowy udzielany będzie bezpośrednio grupom rolników, występujących pod patronatem Kółek Rolniczych.

Państwowy Bank Rolny udziela kredytu towarowego w następujących nawozach sztucznych: azotniak, superfosfat, siarczan amonu, tomasyna, sól potasowa, kainit, wapno, surofosfat.

Termin spłaty kredytu określony został do dnia 15 marca 1928 r. — Oprocentowanie kredytu wynosić będzie: przy superfosfacie $\frac{1}{2}\%$ ponad stopę Banku Polskiego t. j. obecnie $8\frac{1}{2}\%$, przy innych nawozach 1% — t. j. obecnie 9% w stosunku rocznym. Bliższych szczegółów oraz informacji w sprawie cen udziela: Centrala Państwowego Banku Rolnego w Warszawie ul. Traugutta nr. 11 tel. 58-23; oddziały we Lwowie (ul. Halicka nr. 21), w Poznaniu (ul. Kantaka nr. 10), w Wilnie (ul. Wielka Pohulanka nr. 24), w Łucku (ul. Jagiellońska nr. 107), w Grudziądzu (ul. Sienkiewicza nr. 18), w Katowicach (ul. 3 Maja nr. 9).

Z zebrań Kółek Rolniczych.

Lubawa. Zebranie Kółka Roln. odbyło się dnia 12. czerwca br. przy liczonym udziale członków (15). Był to dzień spółdzielczości:

Zarząd stawiał się w komplecie. Z gości był obecny sekretarz pow. z Nowogomiasta, który odczytał najnowsze warunki uzyskania kredytu w Państw. Banku Roln. w Grudziądzu oraz listę petentów, którzy pomimo stawionych wniosków, dla braku różnych formalności, kredytu uzyskać nie mogą.

Dalej, przewodniczący odczytał komunikat i nawoływał do wysyłania synów swych do szkół roln.

Z okazji mających się odbyć pokazów hodowlanych w Lubawie, p. Prezes nawołuje do jaknajliczniejszego obesłania wystawy bydłem. Odczytano wykład o Konstytucji 3 maja, choć spóźniony.

Na święto Przysp. Wojsk., które się odbyło dnia 26 czerwca rb. w Lubawie, uchwalono wybudować 1 bramę triumfalną.

Co do zjazdu Kółek Roln. w dniu 1 czerwca br., to tenże się udał. Dlatego p. Prezes dziękuje tym wszyst-

skiem, którzy się przyczynili w jakikolwiek sposób do uświetnienia tego dnia. Na członka zapisał się p. Jan Chrzanowski. W wolnych głosach poruszono sprawę kursu dla skarbników i sekretarzy Kółek Roln., celem umożliwienia Kółkom jednolitego i porządnego prowadzenia książek kasowych, protokularnych, korespondencyj i innych, gdyż brak tych wiadomości, odbija się ujemnie na poszczególnych Kółkach. Dlatego zwracamy się do Zarządu pow., ażeby tenże tą sprawą się zajął i podobny kurs urządził.

Co do spółdzielczości, to prezes wspominał o jej potrzebie i błogich skutkach spółdzielni, poczem odczytał dalsze komunikaty i artykuły z „Kłosów“ na ten dzień przeznaczone.

W dyskusji zabrał głos p. B. Zawadzki, który długo mówił o spółdzielniach, szczególnie o istniejących już, a które jego zdaniem nie zadawalniają swych członków, a to z tego powodu, że kierownicy tychże spółdzielni są wszechwładni, a członkowie są zmuszeni jedynie grać rolę kopciuszków, skutkiem tego taka instytucja traci powoli cechy spółdzielcze, a przybiera formę prywaty, co nie licuje się z ideą spółdzielczości i jest wprost szkodliwe.

P. Przewodniczący po dorzuceniu jeszcze kilku uwag, zebranie zamknął.

Podziękowanie.

Członek tut. Kółka Roln. p. Maksymilian Leski z Lubawy ofiarował na cześć rozwoju tut. Kółka Roln. 106,30 zł., którą to kwotę otrzymał jako nagrodę za przedstawione sztuki bydła w okazy hodowlanym, w dn. 1. VI. w Lubawie.

Imieniem Kółka składa się p. Leskiemu staropolskie „Bóg zapłać“.

Zarząd: (—) Tułodziecki, prezes. (—) Zuchliński, skarb.

Pratnica. Zebranie Kółka Roln. odbyło się w niedzielę, dn. 12 czerwca br. przy udziale 34 członków i kilka gości. Pochwaleniem P. Boga, p. prezes Badziąg zagał zebranie i podał porządek obrad.

1. P. Badziąg wygłosił referat o spółdzielczości i wskazał, jak przez taką można się uchronić od wyzysku.

2. Następnie p. Przewodniczący oznajmił, że (7 lipca) tego roku, odbędzie się w Lubawie, przegląd bydła i trzody chlewnej. Zarazem zachęcał członków do brania udziału w tym przeglądzie. Narazie zgłosiło się 6 człon. z 10 szt. bydła.

3. Zapisano 6 wagonów węgla, do czego obrano komisję, w skład której weszli pp.: prez. Badziąg, ks. prob. Drost, Dąbrowski i Lenkowski. Powyższa komisja ma załatwić formalności, powstające przy kupnie węgla, który postanowiono sprowadzić przez „Rolnik“ w Lubawie.

4. Dalej omówiono z ks. Proboszczem branie udziału przez Kółko w procesji Bożego Ciała.

5. Omówiono sprawę poświęcenia sztandaru i uchwalono, że poświęcenie takowego, ma się odbyć 10 lipca br. Do niesienia sztandaru obrano p. Grosa z Czerlina, a jako asystentów, p. Lenwandowskiego i p. Czaplńskiego z Omula. Poczem zebranie zakończono. Sekr.

Marzęcice. Miesięczne zebranie Kółka Roln. odbyło się w niedzielę, 12 czerwca br. o godz. 2 popoł. w obecności 22 członków i 1 gościa, w osobie p. Serożyńskiego.

Po zagajeniu odczytano protokół z ostatniego zebrania, poczem Prezes odczytał komunikaty z „Kłosów“. Dalej zachęcał kółkowiczów do brania udziału w wystawie bydła, która odbyła się dnia 18 czerwca w Kurzętniku. Następnie p. Serożyński miał wykład na temat: „Długoterminowy kredyt“. W dyskusji zabierali głos pp.: Płoski, Jądłowski i kilka innych, na co jeszcze Szan. prelegent dał wyczerpujące odpowiedzi. Dalej mówił p. Serożyński o sprawie spłacenia rent i landszafty, omawiano także ogólną gospodarkę krajową przeszłą i przyszłą. Poczem wywiązała się ożywiona dyskusja nad działaniem sztucznych nawozów w bież. roku i zamówiono 300 ctr. tomasówki pod przyszłe oziminy.

P. Prezes kończąc zebranie, dziękuje p. Serożyńskiemu, za przybycie i wygłoszenie wykładów, zarazem wszystkim obecnym za tak liczny udział. Sekr.

Lubstynek. Miesięczne zebranie Kółka Roln. odbyło się dnia 12 czerwca rb. w Lubstynku z udziałem 26 członków. Z zarządu obecnych było 41. Odczyty na temat: „Chowanie krów“ i o spółdzielczości wygłosił p. Prezes.

W dyskusji zabrał głos p. Sołtys. Postanowiono zapisać węgiel i aparat do szczepienia świń.

Przyszłe zebranie Kółka odbędzie się 10. bm.

Sekr.

Kurzętnik. Dnia 18. VI. rb. odbyło się zebranie Kółka Roln. z udziałem 42 członków i 3 gości. Do zagajenia przez p. Prezesa, zebrani przywitani p. dyrektora Szkoły Roln. z Byszałdu. P. Prezes zachęcał członków do dobrowolnych składek na zakupienie sztandaru dla Kółka, ażeby na przyszły rok na Walne Zebranie, które odbędzie się w Nowemmieście, wystąpiło już z własnym sztandarem, na co zebrani jednogłośnie się zgodzili. Po lecono, aby lista była wyłożona, a datki składać poczęto.

Potem zabrał głos p. dyrektor Panaszij z Byszałdu. Szan. prelegent omówił sprawę sztucznych nawozów i tępienie zielska, a najwięcej tępienie łopuchy, która się rolnikom niezmiernie daje we znaki, nad czem wywiązała się obszerna dyskusja, w której zabierali głos pp.: Macholc, Dębietz z Gwiżdżin, p. Kruszewski z Kurzętnika i p. Zuralski z Krzemieniewa. P. dyr. Panaszij dawał w tej sprawie wyjaśnienie, za co p. Dyrektorowi serdecznie podziękowano. Proszono go, aby zwiedził niektóre gospodarstwa, jako p. Prezesa i p. Zuralskiego z Krzemieniewa i inne. Jednakowoż p. Dyrektor przyrzekłszy Kółku Roln. w Samplawie swoje przybycie, nie mógł z zaproszenia skorzystać. P. Dyrektor przyrzekł zwiedzić niektóre gospodarstwa i majątki. Jeszcze raz p. Dyrektorowi serdecznie podziękowano i proszono go, aby w krótkim czasie nasze Kółko Roln. odwiedził. W końcu uchwalono wyłożyć listę, jedną w lokalu p. Rutkowskiego, drugą w lokalu p. Czarneckiego i p. Rudynejowej, aby członkowie składki dobrowolne tam na sztandar składać mogli. Nazwiska ofiarodawców będą w „Drwęcy“ ogłoszone. Sekr.

Czerlin. Zebranie organizacyjne rolników w Czerlinie, które się odbyło dnia 16 czerwca rb. zagał p. Lewalski A. ze Złotowa, pochwaleniem P. Boga i przewodniczył takowemu.

Obecny na zebraniu p. Dyr. Szkoły Roln. z Byszałdu, w długim a treściwym przemówieniu objaśnił zebranym cele i dążenia Kółek Roln. i korzyści płynące z przynależności do tychże, podkreślając z naciskiem, że tylko „W jedności jest siła“, i tylko zbiorowo możemy coś zdziałać.

P. Przewodniczący podziękował p. Prelegentowi za to przemówienie i rozpoczęto ożywioną dyskusję na ten temat, w której zabierali głos pp. Biskupski, Wyźlic i Lewalski. Wynikiem dyskusji było uznanie potrzeby założenia Kółka Roln. w naszej miejscowości.

Przystąpiono więc do wyboru zarządu i wybrano: prezesem p. Lewalskiego, zastępcą p. Józefa Wyźlic, sekretarzem p. Biskupskiego, zastępcą p. J. Curzydło, skarbnikiem p. Fr. Grosa, ławnikami pp. Maciołkówna, Dębowską i pp. Sobocińskiego, i Bykaczewskiego.

Na członków zapisało się: 16 rolników, 7 żon rolników i 10 synów rolników, tak że do Kółka Roln. należy 33 członków.

Zebrania odbywać się będą w każdą trzecią niedzielę po pierwszym o godz. 4 po poł. w szkole powszechnej.

Więc następne zebranie odbędzie się w niedzielę, dnia 17 lipca rb. na którym p. Panaszij, wygłosi bardzo ważny referat o podorywkach.

W wolnych głosach, w których zabierali głos pp.: Lewalski, Wyźlic, Gros, Biskupski i poruszono sprawę wapniowania ziemi i zabezpieczenia bydła. P. dyrektor Panaszij, dał zebranym w tych sprawach obszernie wyjaśnienia i przyrzekł służyć (o ile mu tylko będzie możliwe) radą i pomocą.

Co do zabezpieczenia bydła, podaje p. Biskupski myśl samopomocy. Zebrani uchwalili zwrócić się do Powiatowego Biura P. T. R. w Nowemmieście z propozycją, czyby ono nie zechciało zająć się zorganizowaniem na terenie Kółek Roln. pow. lubawskiego, stowarzyszenia ubezpieczeniowego od wypadków zwierząt gospodarskich.

Na zakończenie odśpiewano pieśń „Boże coś Polskę“.

Sekr.

Nowemmiasto. Zebranie tutejszego Kółka Rolniczego odbyło się dnia 10. VI 1927, które zagał p. prezes Łukaszewski, witając Wieleb. ks. prob. Papego i wiceprezesa P. T. R. p. Serożyńskiego z Lekart oraz p. Dziegielewskiego, dawniejszego prezesa tutejszego Kółka.

P. Serożyński wygłosił referat o długo-krótkoterminowym kredycie, i mówił na temat organizacji Kółek Rolniczych.

Następnie zabrał głos p. Dziegielewski, który dał dla nas rolników bardzo pożyteczne wskazówki.

Poczem p. Prezes zebranie zamknął.

Członków było obecnych 23. Zamówiono 300 ctr. węgla. Sekr.

Taryfa plac w rolnictwie

za miesiąc czerwiec 1927 r.

Organizacje pracodawców i pracobiorców uzgodniły place dla robotników rolnych na Województwo Pomorskie na podstawie ceny żyta za ctr. pojedynczy 25,55 zł za miesiąc czerwiec jak następuje:

| | |
|--|--------------|
| Ręcznicy | 14 zł 90 gr. |
| Stróże, skotarze, oprętarze wartownicy | 17 " 03 " |
| Fornale, pracujący stale końmi | 19 " 16 " |
| Włodarze | 21 " 29 " |
| Owczarze kwalifikowani | 23 " 42 " |
| Rzemieślnicy bez narzędzi | 34 " 07 " |
| Rzemieślnicy z narzędziami | 38 " 33 " |

W powiatach gniewskim i tczewskim dla wszystkich kategorii ordynariuszy, oprócz rzemieślników wzamian obniżonej ordynacji, pensje wynoszą o 3 ctr. rocznie więcej t. j. miesięcznie 6 zł 39 gr. W powiecie starogardzkim o 2 ctr. rocznie więcej tj. mies. 4 zł 26 gr.

Dla rzemieślników w powiecie gniewskim i tczewskim wzamian obniżonej ordynacji pensje wynoszą o 2 ctr. rocznie więcej tj. miesięcznie 4 zł 26 gr, a w pow. starogardzkim o 1 ctr. rocznie więcej t. j. miesięcznie 2 zł 13 gr.

Zaciążnicy.

Kateg. Ia dziewczęta i chłopcy od 14—15 lat według obopólnej umowy.

Kateg. Ib dziewczęta i chłopcy od 15—16 lat 80 gr.

Kateg. IIa dziewczęta i chłopcy od 16—18 lat 1,40 zł.

Kateg. IIb dziewczęta ponad 18 lat 1,70 zł.

Kateg. III chłopcy od 18—21 lat 2,20 zł.

Kateg. IV chłopcy ponad 21 zdolni do wszelkiej pracy i do kosy 3,40 zł.

Chałupnicy.

Chałupnicy 3 zł 10 gr.

Dziewczęta i chłopcy wolnego robotnika otrzymują zapłatę w gotówce zaciężników odnośnej kategorii (10 gr więcej).

Dla służby włościańskiej, (gburskiej).

Parobcy i dziewczęta od 15—16 lat — 2 ctr. żyta miesięcznie 51,10 zł.

Parobcy i dziewczęta od 16—18 lat — 2 $\frac{1}{4}$ ctr. żyta miesięcznie 57,49 zł.

Dziewczęta ponad lat 18 i chłopcy do lat 20 — 2 ctr. 65 ft. żyta miesięcznie 67 zł 71 gr.

Robotnicy ponad lat 20 — 2 ctr. 90 ft. żyta miesięcznie 74 zł 09 gr.

Dojarze.

Wynagrodzenie dojarza wynosi według § 3 kontraktu dla szwajcarów;

2. Od sztuki jałowizny powyżej 10 tygodni, do dojścia do krowy dojrzej lub wołu roboczego 1 zł.

3. Za wychowanie zdrowego cielaka do 10 tygodni 1 zł.

Placa kobiet.

Jako wynagrodzenie pobierać będzie żona pracownika za przepracowaną godzinę 40 gr.

Przypomnienia na lipiec dla gospodyń.

Kurezeta przeznaczoną na chów pierścionkować, resztę przygotować do opasu. Kto posiada kurnik do przeżożenia, wykorzystać ścierniska. Wody nie trzymać na słońcu.

Gasięta wypędzać na ścierniska, zapewnić im wodę w korytkach. Sztuki drobniejsze pierścionkować. Kaczęta również powinny być pierścionkowane; uważać aby pierścionki nie spadały.

Indyki trzymać na ścierniskach, młode dokarmiać paszą miękką z dodatkiem tłuczonej cegły, piasku rzeczno-mielonych kości i węgla drzewnego. Nie dawać żadnych specyfików, bo to niema celu, a nieraz szkodzi.

Golebie wczesne zaczynają się pierzyć. Pocztove młode tresować. Wodę zmieniać częściej. Kąpiel ułatwia pierzenie.

Króliki młode z wcześniejszych wykotów rozdzielać według płci. Konieczne wypuszczać na wybiegi. Klatki czyścić skrzętnie. Uważać, aby podawana zieleń była świeża. Podściółka w czysto utrzymanych klatkach w upały jest zbędna.

Kozy lubią gorąco i mogą przebywać czas dłuższy na słońcu. Kozłeta puszczać na pastwisko; dawać w zagrodach otręby, chleb i t. d.

Przypomnienia na lipiec dla gospodarzy.

W polu. Sprzęt rzepaku na początku miesiąca. Najlepszy wtedy, gdy ziarno napół ściemniało. Wiazać w małe snopeczki, a gdy doschnie ustawiwszy w sztygi, zwozić za rosy. Rzepaczysko natychmiast podorać. Ostatnie redlenia i obsypki okopowych i rewizja, by resztki chwastów z pól usunąć. Ziemiaki podejrzane o zarazę skropić roztworem siarczanu miedzi. Rozpocząć sprzęt żyta, gdy ziarno świdowate, a więc gdy się już łamie na paznogeju. Po skoszeniu żyta, gdzie niema wsiewki, natychmiast związać i ustawić zboże w rzędy o szerokich odstępach, aby móc podorać pole i obsiać motylkowemi. Zasiew przywałować. Na ziemiach ciężkich gnojnych obsiewać ścierniska gorczyca, rzepakiem, tataraką, co się na zimę przyorze. Przy sprząceniu jęczmienia zwracać uwagę na dobre doschnięcie na polu, bo zagrożewa się łatwo, gdy nieco wilgotny. Ta sama uwaga odnosi się i do innych zbóż przerośniętych zielonemi wsiewkami. Owsa nie pozostawiać na garściach, żeby się potem „niby“ lepiej wymłacał, lecz natychmiast grabić, wiazać i kłaść w półkopki. Pszenicę i jęczmień przykrywać „czapką“. Zasiewać powtórnie zielonki po wcześniej sprzątniętych. Zielonek nigdy nie za wiele.

Przy inwentarzu. Zaniechać wypasów po ścierniskach, lecz paść tak jak w czerwcu. Świeżego owsa, ani żyta nie dawać na obrok i strzec konie od chwytania kłosów przy zwózce zboża, bo z tego częste śmiertelne zapalenia żołądka. Paść tylko moczonem żytem jeśli brak owsa. Wywozić drób na rżyska i na podorywki, a wybierze wykruszone ziarenka i robactwo.

W sadzie. Drzewa owocowe zasilać gnojówką, a owoc lepiej wyrośnie i wiatr nie łatwo go strąci. Przerzywać nadmiar owoców. Odpadki skrzętnie zeierać, spasać, suszyć lub przerabiać na ocet. Podpierać obciążone owocem gałęzie. Tępić liszki na kapuście.

Ogólne. Mieć przygotowane płachty, by żadnego zboża bez płacht nie wozić. W jedne żniwa koszt płótna się opłaca. Sprowadzić nawozy pomocnicze pod oziminy, a główne: mąkę kostną i sól potas, pod żyta na słabsze grunta, a superfosfat pod pszenicę na zwężlejsze. Azotniak i saletrę w razie niezbędnych dopełnień. Przeczytać w kalendarzu dział „o nawozach pomocniczych“. Strzec się w żniwa wody surowej zwłaszcza z rowów sadzawek. Najlepiej gasić pragnienie kwasem chlebowym.

Zebrania Kółek Rolniczych

odbędą się dnia 10-go lipca 1927 r.

w Lipinkach po nabożeństwie.

w Prątnioy „ „

w Rumianie o godz. 4-tej.

w Tynwałdzie o godz. 3-ciej.

w Złotowie „ „ 4-tej.

Nowemiasto. Zebranie Kółka Roln. Nowemiasto, w piątek dnia 8. lipca 27 r. w lokalu p. Serożyńskiego, w ry nku o godz. 11-tej przed południem.